

# GAZETA NARODOWA

Pismo chrześcijańsko-narodowe dla Wszystkich.

**Abonament** na styczeń w naszej administracji 30 gr., w agencjach miejscowych i zamiejscowych 40 groszy, przez pocztę 43 grosze, pod opaską w Polsce 40 groszy. Abonament przyjmują wszystkie agencje pocztowe.

Wychodzi w każdy wtorek i piątek przed poł.

Konto czekowe: P. K. O. 200695.

Exemplarz pojedynczy 5 groszy.

**Ogłoszenia** przyjmują wszystkie Biura Reklamowe po cenach oryginalnych. Cena za wiersz milimetry na stronie 7-lamowej 5 groszy. Reklamy za wiersz milimetry na stronie 4-lamowej 10 groszy. —: —:

Adres Redakcji i Administracji: Toruń, św. Katarzyny 4. — Telefony Nr. 57, 300, 888.

Nr. 8

Toruń, niedziela 25 stycznia 1925

Rok 3

## My chcemy dobra ludu.

Ze wszystkich warstw narodu polskie go w wyzwolonej Polsce największą opiekę i troskliwość otoczone być powinny bezsprzecznie warstwy ludowe — włościańska. Nietylko dlatego, że są najliczniejsze, i że posiadając ziemię i nie wypuszczając jej z ręki podczas niewoli stanowiły o istotnym polskim stanie posiadania, ale także i dla innych względów.

Wprawdzie w czasie niewoli wrogowie zwracali swe prześladowania w pierwszym rzędzie przeciw szlachcie polskiej; o ile się nie wyniosła zagranicę, gdyż widzieli w niej przewodników narodu i z inicjatywy szlachty polskiej odbyły się powstania przeciw okrutnym tyranom a pozatem też szlachta polska w wielkiej części także zatrzymała ziemię w swem ręku. Ale przeciw szlachcie polska już raz miała swój okres złoty, wolności i swobody. Lud polski zaś w Polsce historycznej był albo zgola pozbawiony praw, albo też posiadał ich bardzo mało.

I stąd teraz w obecnej Polsce należy się mu szczególna opieka i troskliwość. To jest nasze zdanie i o to my się staramy.

Powie nam może jednak niejedną, że takie zdania wygłaszali już różni posłowie i mówcy, hasła takie głosiły także różne gazety i to szczególnie pisma lewicowe, oraz agitatorzy lewicowi, których my zwalczamy. Jaka więc między tem, co głoszą agitatorzy i pisma lewicowe, a co głosimy my, ostatecznie różnica i czy jest ona wogóle?

Jest różnica i to bardzo wielka.

Bo agitatorzy lewicowi i ich pisma chcą dobra ludu tylko na wiecach, na szpaltach pism, gdy chodzi im o otumanienie ludu i zwerbowanie sobie zwolenników i czytelników. Na wiecach i na szpaltach pism tam krzyczą, tam nie tylko domagają się praw, ale nawet przywilejów, ziemi za darmo itp. dla ludu, ale w rzeczywistości chodzi im o to, aby ludowi polskiemu wiodło się najgorzej, by lud ten znajdował się w jak największej nędzy.

Bo wtedy to oni znajdą posłuch wśród ludu, bo wtedy to oni mają o co krzyczeć.

Słyszeliśmy przecie już przed wojną jaki to raj obiecywali socjaliści robotnikom i wszelkim warstwom ubogim. A jakże wygląda ten raj tam, gdzie socjaliści w czyn wprowadzili swoje hasła i idee — w Rosji? A przecie bolszewicy i dziś głoszą, że jedynym ich celem jest dobro proletariatu, czyli dobro najbiedniejszych. A skutkiem tej ich troskliwości ostateczna nędza, głód, śmierć i najokropniejsze męczarnie zadawane tymże proletariuszom przez tych rzekomych opiekunów ludu — przez komunistów.

Ale poco sięgać do Rosji. Toć przecie i w Polsce z wyjątkiem krótkiego okresu gdzie rządził rząd narodowy, który przy gotowości stał się pieniądź złoty, mieliśmy przeważnie rządy lewicowe, rządy tych, którzy to o czym innym nie krzyczą, jak tylko o doli i przywilejach ludu. A przecie i obecny rząd składa się przeważnie z lewicowców i rząd p. Grabkiego ciągle uwzględnia życzenia lewicy, a na żądania prawicy jest głuchy.

A jakże jest dzisiaj dola ludu i warstw włościańskich? Czyż nędza i niedola nie zgląda im coraz natarczywiej, w oczy i

to tem natarczywiej, czem głośniejsi agitatorzy lewicowi i różni niepowołani „betmani“ ludu krzyczą.

Tak, te krzyki tych obłudnych przyjaźni, agitatorów i fałszywych proroków mają na celu nie dobro ludu jeno jego niedolę i nędzę. Dobro ludu u nich tylko w gębie, w czynie zaś wspierają tylko siebie i swoje kieszenie.

Nam zaś chodzi istotnie o dobro ludu. My chcemy dobrobytu jak najszerzych warstw i to szczególnie warstw włościańskich i wszelkich warstw upośledzonych bo tym się słusznie opieka należy.

Nie rzucamy czczych i błyskotliwych frazesów, nie szczujemy jednej warstwy, przeciwko drugiej. Bo dobrobyt nastać może tylko wtedy, jeżeli w kraju będzie rządzić ład i sprawiedliwość. Gdy wszyscy zgodnie bez względu na stan o bok siebie dla wspólnej sprawy, dla je-

dnej ojczyzny pracować będą. Nigdy zaś nie może być dobrobytu ani ludu ani wogóle żadnej innej warstwy (oprócz kilku spekulantów) jeżeli w kraju będą panowały bezprawia i nieład oraz nieustanne kłótnie, spory i walki.

A przeciw dobrobytu pragną szerokie warstwy ludowe, i tam dopiero, gdzie panuje dobrobyt, następuje rozkwit kultury i wszelkich tych przejawów cywilizacji, które zna świat dzisiejszy.

Pragniemy, aby warstwom ludowym dobrze się działo w Polsce, domagamy się dla nich pełni praw i dążymy do tego, by opływały w dostatek i dobrobyt i oświatę i stały na jak najwyższym stopniu kultury.

I to jest nasze dążenie, to są nasze hasła szczerze nie obliczone tylko na efekt i te nasze hasła nietylko słowem poprzeć pragniemy, ale i czynem.



Benito Mussolini,

wódz faszystów i premier włoski.

Obrazek powyższy przedstawia głośnego przywódcę faszystów włoskich i obecnego dyktatora Włoch, Mussolini'ego, prezydenta ministrów włoskich. Jak już donosiliśmy w ostatnim czasie wszelkie stronnictwa, stające pod wpływem masonerii połączyły się, aby spowodować upadek Mussolini'ego. Na tej akcji Włochy poniosą olbrzymie straty, ponieważ rok obecnym jest rokiem jubileuszowym i tysiące pielgrzymów wybierało się do Rzymu, z czego oczywiście kraj byłby miał wielkie dochody. Zda się jednak, że wrogo wie kościoła nie chcą dopuścić do triumfu kościoła i podjęli się tej walki bez względu na straty i szkody dla kraju. Jasnym bowiem jest, że z powodu groźących zaburzeń wielu pielgrzymów zamiaru swego zaniecha.

wodę stanisławowskiego, Jurystowskiego i zaproponował mu podać się do dymisji. Na to stanowisko forsuje p. Zapalę.

W śróde odbędzie się Rada Ministrów na której będzie rozpatrywana kandydatura p. Zapalę na wojewodę stanisławowskiego. Ponieważ kandydatura p. Zapalę który nie posiada kwalifikacji, wywołała bardzo wielkie zastrzeżenia zarówno w PSL, jak w klubie Ch. Dem., należy oczekiwać na tem tle nowych trudności politycznych.

Jak się dowiadujemy, wczorajsze posiedzenie Rady Ministrów, które miało zadecydować o p. Zapale nie odbyło się i prawdopodobnie zostanie odłożone do przyszłego tygodnia. Sprawa jest więc w zawieszeniu.

### FABRYKA DROSTE PRZECHODZI NA WŁASNOŚĆ MONOPOLU.

Generalny dyrektor monopolu tytoniowego p. Kazimierz Belza-Ostrowski podpisał wczoraj w poznańskim sądzie okręgowym akt kupna poznańskiej fabryki papierosów firmy M. Droste. — Dziś nastąpiło objęcie tej dużej fabryki przez monopol. Fabryka zostanie puszczona w ruch w najbliższym czasie.

### SECESJA U BRYLISTÓW.

Zatarg wśród brylistów zakończył się wczoraj w pierwszym etapie secesją 3 posłów, Toczkę, Janeczka i Tagowskiego. Wrócili oni do „Piasta“.

Posłowie ci ogłosili list wyjaśniający powody do tego kroku. Oświadczyli oni, że pokładane ich nadzieje w Związku Chłopskim zostały zawiedzione, a prace Związku przyczyniły się do zamętu, a

## Wiadomości z Polski i ze świata.

### Z Polski.

#### KONFERENCJA POSŁÓW POLSKICH PRZY RZĄDACH PAŃSTW BAŁKAŃSKICH.

W dniach najbliższych odbędzie się w Warszawie konferencja posłów polskich, akredytowanych przy rządach państw bałkańskich. Przybył do Warszawy poseł Wielowiejski z Bukaresztu. Oczekiwani są posłowie Grabowski z Sofji, Knoll z Konstantynopola i Okęcki z Belgradu.

#### PREMIER GRABSKI O POŻYCZCE AMERYKAŃSKIEJ.

Premier Grabki oświadczył przedstawicielowi „Kurjera Polskiego“, iż sprawa pożyczki amerykańskiej jest na jak najlepszej drodze do zrealizowania, oraz na warunkach dogodnych t. zn. nie krępujących Rządu, oraz procentowanie stosunkowo umiarkowane. Tenże „Kurjer Polski“ z dobrze poinformowanych źródeł dowiaduje się, iż prowizoryczny układ w sprawie pożyczki, jest już podpisany. Układ przewiduje kurs emisyjny pożyczki 86. Pożyczkę można zaciągnąć do wysokości 50 milionów dolarów na 8 procent. Specjalne gwarancje poza pierwszeństwem uregulowania amortyzacji i oprocentowania od akcyzy cukru, nie są przewidziane. Amortyzacja pożyczki odbędzie się w ciągu 25-ciu lat od podpisania. Co do możliwości całkowitego ulokowania pożyczki na terenie amerykańskim, nastąpi odpowiedź w najbliższych trzech tygodniach.

#### KRYTYKA SYSTEMU PODATKOWEGO.

Na środowym posiedzeniu komisji budżetowej, reprezentant Izby kontroli złożył sprawozdanie o przeprowadzonej kontroli poczem nastąpiła dyskusja nad budżetem. Poseł Byrka wystąpił z ostrą krytyką, popierając wniosek posła Michalskiego w sprawie reformy systemu podatków bezpośrednich.

#### O ODSZKODOWANIU ZA STRATY WOJENNE.

Wobec rosnących poglósok, które znalazły m. i również wyraz w prasie, jakoby odszkodowania za straty wojenne były gdzie-niegdzie wypłacane, lub spłata ich już była zarządzona, Główny Urząd Likwidacyjny raz jeszcze podaje do wiadomości publicznej, że niema dotąd żadnej podstawy prawnej do wypłaty odszkodowań i że

wszelkie pogłoski o wypłatach lub ich zamierzeniu są zupełnie bezpodstawne. Przytem Główny Urząd Likwidacyjny komunikuje, że rząd polski dotąd nie otrzymał żadnych sum na poczet odszkodowań za straty wojenne.

#### KREDYTY DŁUGOTERMINOWE NA SCALANIE GRUNTÓW.

Sejmowa komisja reform rolnych w dalszym ciągu dyskutowała nad projektem noweli do ustawy o scalaniu gruntów. Na wniosek referenta pos. Staniszkisa (ZLN.) komisja wprowadziła w art. 13 dotyczącym kredytów na przebudowę i meljorację scalanych gruntów zasadę kredytu długoterminowego, oprocentowanego najwyżej 4 od 100.

#### USTAWA O LICHWIE POZOSTAJE.

Komitet ekonomiczny ministrów rozpatrywał na posiedzeniu w dn. 20 bm. sprawę położenia gospodarczego w najbliższym okresie. W rezultacie postanowiono wnieść do ciała ustawodawczego projekt ustawy o uregulowaniu przemianu zboża i gospodarki mącznej na czas przejściowy do nowych zbiorów. W związku z powyższym tematem komitet ekonomiczny ministrów postanowił jednomyślnie zająć stanowisko negatywne wobec wniosku o natychmiastowe uchylene ustawy o lichwie. Resztę posiedzenia wypełniły obrady nad wnioskami poszczególnych ministerstw w sprawie zamówień zagranicznych i poparcia żeglugi rzecznej.

#### P. ZAPALĄ SPRAWIA TRUDNOŚCI... RZĄDOWI.

Organ Chrześcijańskiej Demokracji w Krakowie „Głos Narodu“ donosi na stępujące szczegóły o kandydaturze na województwo stanisławowskie. W kolach politycznych zaczyna się wytworzać trudności, które zostały spowodowane st. sunkiem NPR. do rządu i na odwrót.

W czasie ostatniego przesilenia premier Grabki miał powziąć pewne zobowiązania wobec NPR. Forsował mianowicie inspektora pracy w Toruniu p. Zapalę na stanowisko wiceministra. Kandydatura ta upadła, a w chwili obecnej jedyną kandydaturą jest kandydatura również NPR. p. Jan kowskiego. Wówczas NPR. zaczął robić trudności rządowi i nawet zagroził sta nowczą opozycją. Rząd zobowiązał się wtedy, że p. Zapalę zostanie wojewodą. Wobec tego min. Ratajski wezwał woje

osłabienia powagi państwa, często mając charakter obrony osobistych interesów a nie szerokiego ogółu. Należy zaznaczyć iż w obecnej chwili po przejściu trzech posłów, stronnictwo dawniej większości polskiej ma 222 posłów na ogólną liczbę 444.

**Gdańsk.**

**OCHRONA SPRAWCÓW ZAMALOWANIA SKRZYNEK POCZTOWYCH.**

„Baltische Presse“ donosi na podstawie wiadomości pochodzących z kół politycznych, że główni uczestnicy zamachu na polskie skrzynki pocztowe wysłani zostali potajemnie do Malborka celem uchronienia ich przed karą. **OBNIŻENIA OPLAT POCZTOWYCH W GDAŃSKU.**

W ślad za obniżeniem opłat pocztowych z Gdańska do Polski, obniżone będą w najbliższych dniach opłaty pocztowe w komunikacji wewnętrznej na obszarze W. M. Gdańska oraz komunikacji pocztowej między Gdańskiem a Niemcami, a także innymi państwami zagranicznymi. Nowe opłaty pocztowe Gdańska przystosowane będą prawie w zupełności do opłat pocztowych polskich.

**BOJKOT TARGÓW GDAŃSKICH.**

„Baltische Presse“ pisze, że gdańsko-polski konflikt celny odbija się bardzo dotkliwie i ujemnie na trze ich targach gdańskich, które odbędą się z początkiem lutego. Gdańscy kupcy, którzy powrócili ze swej podróży do Polski, stwierdzili, że w Polsce panuje ogromne rozgoryczenie przeciw Gdańskowi. Kupcy ci tym razem nie otrzymali w Polsce żadnego zlecenia, jakkolwiek zazwyczaj otrzymywali zlecenia w wielkich rozmiarach. Polskie kółła handlowe i gospodarcze odnoszą się do targów gdańskich niesympatycznie. Liczba zgłoszeń na wiosenne targi gdańskie daleką jest od liczby zgłoszeń, jakie wpłynęły do zarządu ostatnich targów gdańskich w październiku.

**P. KORFANTY OPANOWUJE... GDAŃSK.**

Króty tutaj pogłoska, jakoby poseł Korfanty względnie stronnictwo Ch. D. miało założyć w Gdańsku wielki dzień nik. W tych dniach przyjedzie pod bno do Gdańska kilka osób, dla przeprowadzenia pertraktacji w tej sprawie.

**Ze świata.**

**NIEMCY.**

**SZOWINIŚCI NIEMIECCY KRZYKIEM CHCĄ ZAGŁUSZYĆ GŁOS PRAWDY.**

Prezydent ministrów pruskich Braun wygłosił mowę w sejmie pruskim, która dała powód do szalonej burzy. Prezes ministrów bronił się przed atakami posłów nacjonalistycznych, oświadczył że dziś jeszcze podtrzymuje wszystko co kiedykolwiek

powiedział o przyczynach wojny. Po obu stronach byli ludzie, co za wszelką cenę usiłowali wywołać wojnę. Po stronie niemieckiej prasa konserwatywna parla do wojny i dziś ta sama prasa pragnie wojnę wywołać. Poseł Schlange niedawno publicznie oświadczył, że Niemcy znów muszą wyciągnąć miecz z pochwy a armia niemiecka powróci z wojny nie jako armia republikańska, lecz z cesarzem na czele.

**WŁOCHY**

**KONCERT PADEREWSKIEGO W WATYKANIE.**

Paderewski dał 19 bm. koncert w sali biblioteki watykańskiej w obecności papieża, kardynała Gaspariego oraz innych kardynałów i dygnitarzy dworu pontyfikalnego. Na koncercie byli również obecni ambasador polski przy Watykanie, poseł Stanisław Grabski, wybitne osobistości ze świata katolickiego i p. Paderewski. Ojciec św. składał Paderewskiemu życzenia i ofiarował mu medal, p. Paderewskiej zaś — różaniec.

**ANGLJA.**

**ARESZTOWANIE SPISKOWCÓW ANGIELSKICH.**

W Londynie i Portsmouth aresztowano 5 mężczyzn i 1 kobietę, członków irlandzkiej organizacji republikańskiej. Aresztowanie nastąpiło na skutek wykrycia spisku mającego na celu wysadzenie w powietrze wojennych okrętów angielskich. Znaleziono dokumenty wskazujące, że spisek przygotowany był już oddawna.

**STANY ZJEDNOCZONE.**

**STANY ZJEDNOCZONE A WOJNA Z JAPONJĄ.**

Lansing był sekretarzem stanu i delegat Stanów Zjednoczonych na konferencję pokojową wygłosił przemówienie, w którym zajął się możliwością wojny pomiędzy Japonją a Stanami Zjedn.

Zdaniem Lansinga Japonja nie może prowadzić wojny ze St. Zjednoczonymi. Japonja nie ma pieniędzy i nikt jej nie pożyczycy. Nie posiada ona żelaza ani innych surowców, p trz bnych do wyrobu materiału wojennego. Zapewne Japonja na krótki czas mogłaby zająć Filipiny, lecz na stałe nie może wysp tych w swoich rękach utrzymać.

Lansing uważa z tego powodu, iż pokój na świecie jest zapewnony przez dłuższy okres czasu, jednakże Stany Zjednoczone powinny się mieć na bieżącość i wzmacniać swoją flotę morską i powietrzną.

**WIELKI TRANSPORT ZŁOTA ZE STANÓW ZJEDNOCZONYCH.**

Pisma donoszą, że do portu Plymouth zawinął parowiec „Georg Washington“ z ładunkiem złota wartości 300 milionów dolarów; prze znaczonego dla różnych krajów europejskich. Od

czasów przedwojennych jest to największy transport złota, przewieziony okrętem.

**LIGA NARODÓW**

**DELEGAT POLSKI W KOMISJI ROZBROJENIA NIEMIEC.**

Dnia 8 lutego zbieże się w Genewie stały komitet doadczy Ligi Narodów, który ma przygotować przejęcie przez Ligę Narodów kontroli rozbrojeniowej w Niemczech. W kontroli również będzie uczestniczyła Polska której delegatem będzie zapewne b. min. spraw wojsk. Sosnkowski.

(O owym posle Schlengen myśmy już także pisali. Red.)

Rząd republiki Costarica zakomunikował sekretarjatowi Ligi Narodów, że z dniem 1 stycznia 1925 r. występuje z Ligi Narodów. Jednocześnie rząd republiki Costarica oznajmił, iż wpłaca do sekretarjatu raty zaległe w ciągu lat ostatnich.

**BŁOGOSŁAWIENSTWO OJCA ŚW. DLA TOWARZYSTW POLSKICH.**

Prezes Związku Stowarzyszeń Polskich p. Adam Zamoyski był przyjęty 16 bm. przez nuncjusza papieskiego na audjencji, podczas której otrzymał oryginalną błogosławieństwa apostolskiego podpisaną własnoręcznie przez Ojca św. Piusa XI. Błogosławieństwo zostało nadesłane z racji wręczenia Ojcu św. przez specjalną delegację w dn. 11. 12. 1924 adresu dziękczynnego za ustanowienie święta Królowej Korony Polskiej, które ma być solennie obchodzone w dn. 3 maja. Treść wzmiankowanego błogosławieństwa w przekładzie polskim brzmi jak następuje:

„Ponieważ dobrze poznaliśmy Związek Stowarzyszeń Polskich, którego sprawami Adam hr. Zamoyski troskliwie kieruje, z wielkim kościoła katolickiego poszanowaniem i stąd z największym dla samej Rzeczypospolitej pożytkiem, dlatego wszystkim stowarzyszeniom i ich kierownikom z, czynmy, ażeby oni do utrwalenia pokoju chrześcijańskiego i umocnienia jego wszelkimi środkami przyczynić się zdołali najszczęśliwiej we wszystkich przez Boga wspierani.

Na znak niebieskiej przychylności oraz naszej ojcowskiej zyczliwości kierownikom i stowarzyszeniom apostolskiego błogosławieństwa najmniejszej udzielimy“.

Dan, w Watykanie dn. 3 stycznia 1925. Pius P. P. XI.

**Sejmik Oświatowy T. C. L. w Poznaniu**

odbędzie się w poniedziałek i wtorek, 2 i 3 lutego 1925 r. w Poznaniu, w sali Biblioteki Uniwersyteckiej, przy ulicy Fr. Ratajczaka.

Zarząd Główny Tow. Czyteln. Lud. Ks. Antoni Ludwiczak.

**Zjazd Rady Wojew. Z. L. N.**

W niedzielę 18 bm. odbył się w Grudziądzu zjazd Rady Wojewódzkiej Zw. Lud.-Narod. z udziałem delegatów poszczególnych kół Zw. Lud.-Narod. na Pomorzu.

O godz. 2,15 po połud. zagałi zebrane przewodniczący ks. senator Bolt, wzywając delegatów do zdania sprawozdania z działalności swych kół. Zabierali więc kolejno głos delegaci kół w Pucku, Wejherowie, Kościerzynie, Starogardzie, Tczewie, Pelplinie, Chojnicach, Świeciu, Toruniu, Wąbrzeźnie, Brodnicy i Grudziądzu.

Następnie zabrał głos poseł Marweg, wzywając kół do intensywnej pracy oraz tworzenia kursów organizacyjnych.

Ks. senator Bolt udzielił z kolei głosu posłowi dr. Seydzie, który w dłuższym referacie dał nadzwyczaj przejrzysty obraz panujących obecnie stosunków w polityce zagranicznej. W dyskusji na ten temat zabierał głos dr. Grygier.

Następnie wygłosił referat o sytuacji wewnętrznej poseł Wierczak, generalny sekretarz Zw. Lud.-Narod. Szczególną uwagę w przemówieniu swem zwrócił prelegent na agitację komunistyczną na kresach wschodnich. Mówiąc o zadaniach przed dokonaniem których stanął obecnie obóz narodowy, wysunął poseł Wierczak na plan pierwszy zmianę ordynacji wyborczej.

Ostatni referat o sytuacji gospodarczej wygłosił ks. senator Bolt. W referacie swym poruszył ks. senator wszystkie zasadnicze niedomagania naszego życia gospodarczego, jak niesprawiedliwy wymiar podatków, małą wydajność pracy robotnika, brak oszczędności wśród społeczeństwa i in. Omawiając następnie potrzeby Pomorza, zwrócił prelegent szczególną uwagę na rozpaczliwy wprost stan naszego szkolnictwa, a w głównej mierze szkół średnich.

Sprawy organizacyjne referował poseł Soltysiak, wzywając zarządy kół Zw. Lud.-Narod. do regularnego nadsyłania składek na sekretariat wojewódzki w Toruniu. Następnie przedstawił poseł Soltysiak listę kandydatów do Rady Naczelnej Zw. Lud.-Narod. oraz do Zarządu wojewódzkiego Zw. Lud.-Narod. Po 3 minutowej przerwie dla porozumienia się listy z pewnymi zmianami jednogłośnie przyjęto. W skład Rady Naczelnej weszli pp.: dr. Ossowski z Torunia, Buczkowski z Lisewa, Kwiatkowski z Wejherowa, dr. Grygier z Grudziądza i poseł Szturmowski a jako zastępcy pp.: Kopeć z Torunia i dr. Urbański z Grudziądza.

W skład Zarządu wojewódzkiego weszli pp.: ks. senator Bolt jako prezes, dr. Ossowski jako wiceprezes, red. Sędzicki jako sekretarz, Kwiatkowski z Wejherowa Kornaszewski ze Starogardu, M. Malczewski z Chelmina, Sylwester Bizan z Brodnicy, Marchlewski z Grudziądza, poseł Sacha z Torunia i dr. Urbański z Grudziądza jako członkowie zarządu.

Oprócz wymienionych już posłów brał udział posłowie Petrycki i Szturmowski.

**Niezwykłe przygody śmiałego oszusta.**

Poniżej podane przygody śmiałego oszusta brzmią, jakby wyjęte były z jakiejś bajki. A jednak są one ogłoszone na podstawie badań i akt. Piszę o nich pismo paryskie „Le Temps“ (czas), co następuje:

Pierwszego lipca br. osadzono w więzieniu w Rennes młodego człowieka, który w uniformie belgijskiego oficera dopuścił się szeregu oszustw. Aresztowania dokonała policja kryminalna. Gdyby zarząd więzienia w Rennes wiedział kogo gości w swych murach, że jest to słynny mistyfikator Stefan Otto, byłby zapewne zarządził specjalne środki ostrożności, tym czasem jednak osadzono go w celi z drugim więźniem. Otto natychmiast wybał swojego towarzysza więziennego i dowiedział się, że opuszcza on najajutrz więzienie. Genjalny oszust skorzystał z tej sposobności i tak przekonująco przedstawił siebie jako ofiarę pomyłki ko misarza policji, który w nim nie poznał generalnego inspektora więzień we Francji, że współtowarzysz uwierzył temu. Otto polecił mu więc, aby natychmiast po opuszczeniu więzienia zatelefonował do zarządu jako prokurator i zarządził uwolnienie Stefana Otto, jako przez pomyłkę aresztowanego generalnego inspektora więzień.

Rzeczywiście tak się wszystko odbyło

jak uplanował Otto i oszust po 24 godzinach znalazł się na wolności.

Ale kto jest Stefan Otto? Stefan Otto urodził się w Leodjum, w roku 1890. Ojciec jego jest nieznanym, a matka Karolina Otto jest Niemką. Według jego twierdzenia, mając 15 lat został przez Niemców zabrany do niewoli, gdzie mu zagrożono rozstrzelaniem za to, że jako urodzony Niemiec nie zgłosił się dobrowolnie do armji. (!!!) W każdym razie w dwa lata później znalazł się Otto w armji belgijskiej i walczył w szeregach specjalnego bataljonu, gdzie był trzy razy ranny i otrzymał kilka orderów.

Po zawieszeniu broni udał się do Rosji i został tam sekretarzem Wrangla. Po klęsce Wrangla znajdujemy naszego Otto w Konstantynopolu, gdzie pisze wiersze dla pięknych tureczek, sam je odczytuje w haremach, a wreszcie awansuje na eunucha!!

Wszystko to jednak na nic nie było, błyszcząca broń i piękny uniform wywierały na niego niezmożony wpływ i widzi my Otto w roku 1922 w Belgji, gdzie został przydzielony do jednego pułku w randze wice-sierżanta. Tutaj dokonał on naj słynniejszego czynu: podczas urlopu udaje się Otto do Koblencji, gdzie przedstawił się amerykańskiemu generałowi Allenowi jako specjalny poseł belgijskiego króla i podczas uroczystej ceremonji w obecności zgromadzonych wojsk udekoro-

wał generała Allena w imieniu króla Alberta Wielkim Orderem Leopolda! Majstersztyk ten wywołał przerażenie w rządowych kołach belgijskich. Aby skandalowi zapobiedz za wszelką cenę, rząd belgijski potwierdził komandorję orderu Leopolda dla generała Allena, który do końca życia nie dowiedział się o szwindlu sławnego Ottona.

Naturalnie rozdawca orderów po ukończeniu ceremonji znikł czempredzej z horyzontu. Postawiony przed sąd wojenny zaocznie skazany został na jeden rok więzienia.

Upłynął rok, podczas którego o naszym bohaterze nic nie było słychać. Na gle zjawił się w eleganckim towarzystwie w słynnym miejscu kąpielowem Biarritz wytworny mężczyzna w mundurze kapitana armji belgijskiej i przedstawiając się jako syn poety Maeterlincka zaczął odgrywać z powodzeniem rolę. Pisał poematy, poezje, przyjmowane z entuzjazmem, które mu zjednały nazwę „nowego Wiktora Hugo“. Wkrótce jednak popadł nasz poeta w trudności finansowe, które pokrywał pożyczkami od turystów, a od jednego lorda pożyczył 13 tys. franków. Nie było żadnego doniesienia karnego na niego, ale Otto, bo on był kapitanem i poetą, uznał za wska zane opuścić czempredzej Biarritz.

Podczas wojny poznał Otto dokładnie okolice Saint-Calais i teraz te wiadomości niezwłocznie wykorzystał. Zgłosił się do mera miasta i przedstawiwszy się jako

pełnomocnik rządu belgijskiego, oświadczył, że przyjechał spisywać szkody wojenne za które rząd belgijski ma zapłacić odszkodowanie. Przyjęto go naturalnie z otwartymi rękami i ogromną uciechą; przez cztery tygodnie prowadził Otto błogosławione i wspaniałe życie, gościnnie podejmowany w każdym domu w okolicy. Gdy jednak zauważył, że policja coś nie nie coś podejrzewa, ulotnił się czempredzej.

Również romantycznie wygląda historia z proboszczem w Saint Malo. Zgłosił się do poczczywego proboszcza Otto i przedstawiając się jako oficer marynarki hr. Plessis de Grendant i siostrzyniec kardynała Charost został przez proboszcza najserdeczniej goszczony.

12 lipca widzimy go w Fontainebleau, gdzie wyłudził kokainę i morfinę, w dwa dni później zamieszkał w wykwintnym hotelu paryskim pod pięknie brzmiącym nazwiskiem, a skoro nie mógł po tygodniu zapłacić rachunku został aresztowany i postawiony przed sąd.

Podczas rozprawy Otto dalej odgrywał rolę poety i deklamował swoje wiersze. Psychiatrzy orzekli, że Otto ma zmniejszone poczucie odpowiedzialności, a sąd skazał go na 6 mies. więzienia.

Otto przedstawia niezwykle ciekawy typ romantycznego fantasty, którego postępki wywołują szczery uśmiech teubardziej, że nie wyrządziły one zbyt wielkich szkód.

# Na niedzielę trzecią po Trzech Królach.

## LEKCJA.

Bracia! Nie bądźcie mądrymi sami u siebie. Żadnemu z was za złe nieoddawajcie: przemysłując to, co by było dobrego, nie tylko przed Bogiem, ale też przed wszystkim ludźmi. Jeżeli można rzecz, ile z was jest, ze wszystkimi ludźmi pokój mający. Nie mścąc się sami, najmilej, ale dajcie miejsce gniewowi, albowiem napisano jest: Mnie pomście: ja odдам. mówi Pan. Ale jeżeli lanie nieprzyjacieli twój, nakarmij go; jeżeli pragnie, napój go; bo to czyniąc, węgle ogniste zgromadzisz na głowę jego. Nie daj się zwyciężyć złemu, ale zwyciężaj złe w dobrem.

Rzym XII. 16 - 21.

## EWANGELIA.

W on czas gdy zstąpił Jezus z góry, szły za nim wielkie rzesze. A oto trędowaty przyszedłszy poklonił się mu, mówiąc: Panie, jeżeli chcesz, możesz mnie oczyścić. I ścignawszy Jezus rękę, dotknął się go mówiąc: chcę, bądź oczyszczony. I był zarazem oczyszczony trąd jego. I rzekł mu Jezus: Patrz, abyś nikomu nie powiała: ale idź, ukaz się kapłanowi, i ofiaruj dar, który przykazał Mojżesz na świadectwo im. A gdy wszedł do Kafarnaum, przystąpił do niego Setnik, prosząc go i mówiąc: Panie, sługa mój leży w domu powietrzem ruszony, i ciężko trapiiony jest. I rzekł mu Jezus: Ja przyjdę i uzdrowię go. I odpowiadając Setnik, rzekł: Panie, nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój; ale tylko rzecz słowem, a będzie uzdrowion sługa mój. Bo i ja jestem człowiek pod władzą postawiony, mający pod sobą żołnierze, i mówię temu: idź, a idzie; a drugiemu: chodź, a przychodzi; a słudze mojemu: czyń to, a czyni. A usłyszawszy Jezus dziwował się, i rzekł tym, którzy szli za nim: Za prawdę powiadam wam, nie znalazłem tak wielkiej wiary w Izraelu. A powiadam wam, iż wiele ich ze wschodu słońca i z zachodu przyjdzie, i usiądą z Abrahamem i Izaakiem i Jakóbem w królestwie niebieskim; a synowie królestwa będą wyrzuceni w ciemności zewnętrzne: tam będzie płacz i zrywanie zębów. I rzekł Jezus Setnikowi: Idź, a jakoś uwierzysz, niech ci się stanie. I uzdrowiony jest sługa onej godziny.

Mat. VIII. 1-13

## Duchowństwo a sprawa świąt.

Zarząd Główny Zw. Kapłanów „Unitas” przysłał nam następujący komunikat:

Z pewnej strony usiłuje się mniej lub więcej wyraźnie przypisać „winę” zniesienia świąt duchowństwu. Należy więc do nieporozumienia wyjaśnić:

1. Stanowisko prawa kanonicznego podaje Can 1247 C. J. C. Liczy się on z uniwersalnością Kościoła katolickiego, mającego swoje placówki we wszystkich państwach i narodach, dla tego też określa pewne minimum świąt, które mają być uroczystości obchodzone na całym świecie. Jako nowe święto wprowadza uroczystość św. Józefa na całym świecie, nie nakazując jednak natychmiastowego zaprowadzenia go. To ogólne prawo nie wyklucza wyjątków, ułożonych między Kościołem a państwem: tak np. Bawaria zachowała drugie święto Bożego Narodzenia, Wielkanocę i Zielonych Świątek a Hiszpania obchodzi św. Jakóba 25 lipca święto Patrona kraju, oprócz tego połowę Wielkiego Czwartku i cały W. Piątek.

2. Episkopat Polski nie mógł wobec jasnych postanowień prawa kanonicznego domagać się zatrzymania nadliczbowych świąt, oświadczył jednak zupełnie wyraźnie Rządowi państwa, że uważa za pożądane zatrzymanie poza świątami, określonymi prawem kanonicznym — kilku świąt, zrosłych z dawnym obyczajem i tradycją narodu, a tak pożądanych przez lud pracujący i potrzebnych podniesienia życia rodzinnego we wszystkich warstwach społeczeństwa.

3. Organizacje katolickie w pierwszym rzędzie Liga katolicka, Towarzystwo Robotników, kobiet pracujących, Sodalicje itd. itd. zaczęły bardzo rychło bo już z początkiem marca r. 1924 zakładać protesty i przesyłać rezolucje Władzy Duchownej i państwowej oraz ugrupowaniom politycznym przeciw zamierzonemu zniesieniu świąt. Nie licząc już inną drogą przesłanych uchwał przeszły przez Sekretariat Generalny Ligi katolickiej stanowcze oświadczenia 117 organizacyj i Związków oraz 20 200 osób.

4. Ostatnio zaznaczył z całą powagą ogromny Zjazd Duchowństwa połączony z Walnem Zebraniem Związku Kapłanów „Unitas” swoje stanowisko (w Poznaniu 2 grudnia 1924 r.) uchwalając rezolucję, którą ogłaszamy i przytaczamy.

IV. Walne Zebranie Związku kapłanów „Unitas” i Zjazdu Duchowństwa przyjęło z wielką przykrością wiadomość o zniesieniu świąt katolickich, które dla ludności katolickiej w Polsce od wieków były i są nie tylko dniem religijnych uroczystości, lecz także religijnym duchem owianym odpoczynkiem fizycznym.

Zwłaszcza ubolewa głęboko nad zniesieniem drugich dni świątecznych, któ-

re przedewszystkiem dla rodzin katolickich są źródłem czystej rodzinnej radości i sposobności do zacieśnienia tak dzisiaj rozluźnionych węzłów rodzinnych, oraz uroczystości Matki Boskiej Gromnicznej połączonej z dawnymi pełnymi liturgicznego znaczenia ceremoniami.

Stwierdza, że Rząd pragnąc uzyskać większą liczbę dni pracy w roku uczynił to kosztem świąt katolickich, a nie tych dni wolnych od pracy, które nie są połączone z katolickim życiem religijnym.

5. Duchowństwo zorganizowało szereg bardzo poważnych zebrań i wieców, które bez żadnych wątpliwości oświadczyły się przeciw znoszeniu świąt.

## Wisła „rzeką niemiecką.”

Wydział prowincjonalny Prus Wschodnich przyjął na ostatnim posiedzeniu następujący wniosek:

Według doniesień dzienników konferencja ambasadorów na tymczasowo zarządzić odcięcie granic Prus Wschodnich od Wisły i przyłączyć wybrzeża Wisły do Polski z dniem 1-go lutego. W ten sposób nieprzyjaciele Niemiec pogwałciłby postanowienia traktatu wersalskiego. Prusy Wschodnie poniosłyby przez to wielką szkodę zwłaszcza w dziedzinie życia gospodarczego.

W tym przypadku jednak nie tylko chodzi o same Prusy Wschodnie, lecz o całe Niemcy. Wisła, która jest historycznie rzeką niemiecką, przestała mieć ten charakter. Wydział prowincjonalny Prus Wschodnich zwraca się do rządu Rzeszy, aby załatwił energicznie stanowisko przeciw takiemu pogwałceniu prawa, domagając się traktowania i uregulowania granic w myśl postanowień traktatu wersalskiego, szczególnie biorąc pod uwagę Prusy Wschodnie.

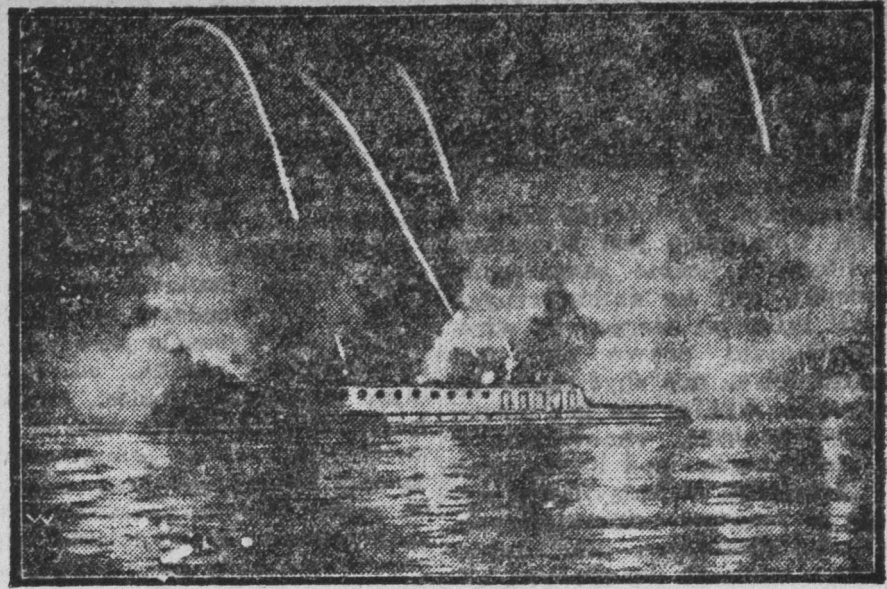
Z powyższej uchwały wschodniopruskiej wyciera w całej krasie butna dusza krzyżacka. Nazywać Wisłę, kość pacierzową Polski, rzeką niemiecką, to szczyt bezczelności, na jaką umiemy zdobyć się tylko Prusacy. A w dodatku śmiać kupców i przemysłowców polskich zapraszać na targi królewieckie. Warto sobie spamiętać na przyszłość sentymenty pruskie i zastosować do tego naszą linię postępowania.

## REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO W TORUNIU.

Piątek, 23. stycznia, o godz. 7.30 wiecz. Premiera „Gęsi i gąski”. Komedja w 3-aktach M. Bałuckiego. 35 proc. znżki.

Sobota, 24. stycznia, o godz. 4 po południu ostatnie Bajki dla dzieci. Ceny najniższe.

Niedziela, 25. stycznia, o godz. 3.30 po południu ostatni występ O. Orleńskiej (ceny do połowy znżone) „Księżna Czardasza”. Opereta Kalmana w 3-akt.; wieczorem o godz. 7.30 „Gęsi i gąski”.



ĆWICZENIA LONDYŃSKIEJ STRAŻY POŻARNEJ.

London posiada dla ochrony gmachów położonych nad rzeką Tamizą osobną wodną straż pożarną. Obrazek nasz przedstawia dw ataki statki pożarowe podczas ich ćwiczeń w nocy.

## Za ciasno nam

już w „Gazecie Narodowej”. Zwłaszcza od chwili, gdy zaprowadziliśmy obrazki-illustracje, zniewoleni jesteśmy odłożyć dużo ciekawego materiału, który byśmy chętnie ogłosili chcieli.

Dlatego też pragnęlibyśmy „Gaz. Narodową” rozszerzyć i wydawać ją trzy razy tygodniowo, a oprócz tego dodać jeszcze jeden dodatek świąteczny. Ale takie rozszerzenie lamów naszego pisma zależy od Was Szan. Czytelnicy! Zamiar nasz bowiem wtedy dopiero możemy wprowadzić w czyn, jeżeli należytego z Waszej strony doznamy poparcia. Bo zdajecie sobie chyba sprawę z tego, że wobec taniości naszej gazety nietylko nie mamy z niej żadnych dochodów, ale nawet ustawicznie dokładamy. Czynimy to, aby dać i najuboższym możliwość abonowania sobie gazety narodowej. Ale przecie nie możemy zbyt dużo dokładać.

Prosimy więc Szanownych Czytelników, aby mieli to na względzie i starali się o zjednanie nam nowych abonentów, bo przy większym nakładzie wydatki stają się mniejsze.

Od Was więc Szan. Czytelnicy zależy, czy chcecie, aby „Gaz. Narodowa” ustawicznie się rozwijała, aby więcej było w niej do czytania, abyście mieli więcej ciekawych obrazków.

Wskazże to nie tak trudno zjednać nowego abonenta. Trzeba jedynie pokazać sąsiadom i znajomym numer „Gaz. Narodowej”, wskazać na obrazki i poszczególne artykuły i powiedzieć kilka słów zachęty.

Pisma lewicowe, głoszące hasła obłędne, sprzeczne z ich istotnymi zamiarami, chlubią się, że ich czytelnicy zjednali im dziesiątki tysięcy abonentów. Pokażcie, że i wy narodowcy nie gorajecie, że wy dla dobrej sprawy, dla sprawy dobra ludu i ojczyzny tego dokonacie możecie, co tamci, dla sprawy balamutnej.

„Gaz. Narodowa” kosztuje na miesiąc luty tylko 40 groszy. Listowi przyjmują przedpłatę do 25 bm. Poza to można za mówić „Gaz. Narodową” w urzędach pocztowych i administracji naszej każdego czasu.

Kto nam zjedna nowych abonentów, otrzyma bezpłatnie piękny śpiewnik kieszonkowy.

## Protest wierzycieli toruńskich.

Związek właścicieli hipotek i należności pieniężnych oraz papierów wartościowych, ciężarów realnych i rent, oddział w Toruniu, uchwalił następujący protest:

My właściciele prywatno-prawnych należności z miasta Torunia i okolicy obarzeni uchwałą Sejmu z dnia 12 12 1924 roku na ogólnym zebraniu 5 stycznia 1925 roku w Toruniu jednogłośnie uchwalamy następującą rezolucję:

1) Jednoczesne zmniejszenie weryfikacji i wprowadzenie moratorium nie wytrzymuje krytyki, a nas wierzycieli niepomiernie krzywdzi.

2) Jeśli wprowadzenie teraz innej stopy przerwania howania okazałoby się trudnym to prosimy przy pozostawieniu moratorium aż do końca tegoż zawiesić wszelkie spłaty przeprowadzane sądownie przez dłużników.

3) Gdy będzie się kończyć morator-

jum prosimy o przeprowadzenie zobowiązań prywatno-prawnych i to na podstawie cen nieruchomości, jakie wtedy będą istnieć.

4) Co się tyczy pożyczek państwowych, żądamy aby Państwo zwracało to co wzięło.

W imieniu zebranych: Prezes: Jankowski. Sekr.: Erdtmann.

## Wiadomości potoczne.

Zakończenie strajku. 20. stycznia w Inspektorat Pracy w Toruniu odbyła się konferencja w sprawie zatargu wynikłego na tle zarobkowym w miejscowych zakładach użyteczności publicznej. Konferencja ta odbyła się przy udziale delegata z Centralnego Zarządu Związku Pracowników Instytucji Użyteczności Publicznej p. Neubauera.

Po wszechstronnym przedyskutowaniu sprawy przewodniczący, okręgowy inspektor Pracy inż. C. Czerniewski postawił następujący wniosek:

„Robotnicy toruńskich zakładów użyteczności publicznej podejmują pracę; z chwilą rozpoczęcia pracy dyrekcja zakładów przystępuje do pertraktacji taryfowych. Dyrekcja zakładów gwarantuje że żaden ze strajkujących, robotników za strajk zwolniony nie będzie, jak również nie będą stosowane względem nich żadne kary i represje z powodu strajku. Dyrekcja zapewniła podwyżkę płac w stopniu możliwym.

Powyższy wniosek został przyjęty przez dyrekcję zakładów w całości bez zastrzeżeń, jak również i przez ogół robotników przez uchwałę na walnym zgromadzeniu, które się odbyło natychmiast po wygłoszeniu powyższego wniosku. Robotnicy wobec tego powrócili wszyscy do pracy.

— Poszukuje zaginionych chłopów-bliźniąt lat 17, którzy w dniu 20 bm. późnym wieczorem nie wrócili do domu rodzicielskiego z lekcji w szkole dokształcającej — stroskany ojciec tychże, p. Marcin Beszczyński, zam. przy ulicy Kopernika 13 i p.

Jeden z braci, Bronisław, uczeń fryzjerski, wzrostu 1,58 metr. twarz owalna, oczy niebieskie, ciemny blondyn, ubrany był w marynarkę koloru ciemnoszarego i spodnie koloru granatowego, kapelusz koloru ciemnozielonego oraz w sweter wełniany koloru brązowego.

Drugi Bernard, uczeń ogrodnicy tego samego wzrostu, ciemny blondyn, ubrany był w marynarkę koloru brązowego, spodnie kol. czarnego, długie buty, kurtkę z grubego materiału oraz w czapkę sportową.

Obydwaj chłopcy mieli częste zatargi z majstrem wzgl. współterminatorami i oświadczaali często, że skoro los ich się nie polepszy, obaj pójdą do Wisły.

Dotychczasowe poszukiwania, także przez policję były bezskuteczne. Ktokolwiek dowiedziałby się o miejscu pobytu zaginionych niechaj doniesie o tem pod wskazanym powyżej adresem.

— Nieszczęśliwy wypadek. Wczoraj w jednym z miejscowych tartaków pewnemu robotnikowi dostała się ręka tak nieszczęśliwie pod piłę tartakową, że postradał kilka palców. Nieszczęśliwego odstawiono do szpitala dia-

**Falszywe banknoty 50-złotowe i 10-złotowe.** Pojawily się w obiegu falszywe banknoty Banku Polskiego wartości 50 zł. i 10 zł. — Falsyfikaty wykonane są na odmiennym papierze grubszym o innym składzie, znak wodny mają tłuszczowy bardzo nieudolny, prawie niewidoczny.

Na banknotach wartości 50 złotych falszywych numeracja jest ściślejsza, serja po literze i liczbie zaopatrzona jest w kropki, gdy na autentycznych kropka jest tylko po literze. W wizerunku Kościuszki prawe oko jest mniejsze niż lewe, nos zbyt czerwony w zakończeniu, wykrój ust bez górnej wargi, włosy grubsze, chaotycznie w różnych kierunkach, pod brodą brak kokardy (krawatu). — Falsyfikaty wykonane są w kolorach ciemniejszych, rysunek mają zamazany, przeladowane kolorem o odcieniu wiśniowym, godło państwa jest nieudolnie wykonane napisy „50 złotych” i inne są grubsze.

Falsyfikaty banknotów wartości 10-ciu złotych mają wprawdzie wykrój cyfr podobny do autentycznych, wizerunek Kościuszki jednak jest nieudolny, niedbale i grubo wykonany. W objaśnieniach zamiast słowa „uchwały” wydrukowano „uchwały”, w słowie zaś „Sejmowej” wydrukowano zamiast „e” — „h” (Shajmowej).

## Z KRAJU.

### Konsekracja ks. biskupa Laubitza.

W Gnieźnie odbyła się w niedzielę 18 bm. wzniosła uroczystość konsekracji nowego biskupa sufragana gnieźnieńskiego, ks. Laubitza, niegdyś przez 32 lata proboszcza inowrocławskiego. Tradycyjne obrzędy konsekracyjne, których dokonał ks. kardynał Dalbor w asyście ks. biskupa Mańkowskiego i ks. bisk. Łukomskiego, wywarły na tłumnie zgromadzonych wiernych głębokie wrażenie, szczególnie wyznanie wiary i składanie darów, w postaci zapalonych świec, dwóch baryłek wina i dwóch bochenków chleba. Podczas uroczystości wykonał chór katedralny pod kierownictwem ks. dyr. Tłoczyńskiego obok śpiewów liturgicznych perłę muzyki kościelnej — Palestriny mszę „Aeterna Patris numera”.

**LIPNO.** (Znalezienie trupa. — Wybory do rady miejskiej). Dnia 11 stycznia rb. między Dobrzejewicami a Obrowem gm. Dobrzejewice znaleziono zwłoki męskie lat około 30, które były zakopane w zagaju w piasku, około trzech miesięcy. Znaleziony trup miał w sobie wyżej kręgosłupa z tyłu kulkę, 2 dziury w głowie i gardło przetrzone nożem. Przy do konywaniu sekcji zwłok byli obecni: lekarz powiatowy E. Górnicki, sędzia śledczy na powiat lipnoski, p. Sławiński,

komendant policji p. Krwawicz i felczer p. Kliment — O powyższym spisano protokół.

W dniu 25 bm. w Lipnie odbędą się wybory do Rady Miejskiej. Miasto podzielone zostało na trzy rewiry: Sąd Pokoju I. okr. przy Nowym Rynku, Sąd Pokoju II. okr. przy ul. Gdańskiej i sala Magistratu.

**WARSZAWA.** (Aresztowanie kierowników Powsz. Banku Przemysłowego). W ubiegłą sobotę podczas poszukiwania pewnego listu wysunęła się z rąk urzędnika pocztowego paczka, adresowana do firmy Silberfest w Rydze. Paczka padając pękła, a ze środka wysypały się banknoty dolarowe. Po przeprowadzeniu dochodzeń stwierdzono brak zaświadczenia na wywóz dolarów zagranicę. W paczce znajdowało się 21.000 dolarów, wysłanych przez Powszechny Bank Przemysłowy. Na skutek tego odkrycia przeprowadzono rewizję w banku, gdzie aresztowano kierownika oddziału dewizowego Moritza Kaufmana i wicedyrektora banku Uhrvatera.

**PIOTRKÓW.** (Zbrodniczy syn i brat). Do smutnych a niestety dość częstych objawów, należy nie tylko brak szacunku i opieki okazywany sędziwym rodzicom przez dorosłe dzieci, ale nawet znaczenie się nad nimi. Świeżo zdarzył się o to taki wypadek:

We wsi Rosocha, gm. Bendków żyła sobie wdowa Maciaszczykowa lat 90 na utrzymaniu swego syna Michała, który był zobowiązany ją do śmierci utrzymywać. Biedna wdowa znosiła już oddawna przesładowania syna, który nie mógł się doczekać jej śmierci.

Staruszka zachorowała, a nie mając pieniędzy na lekarstwa zwróciła się do syna Michała aby sprzedał należące się jej kartofle i osiągnięte pieniądze jej oddał — syn odmówił prośbie. Zrozpaczona matka udała się do drugiego syna Wawrzyńca, w sąsiedztwie, o pomoc, prosząc aby ten swą interwencją pomógł jej w zdobyciu pieniędzy przez sprzedaż kartofli.

Syn Wawrzyniec udał się do policji, gdzie mu poradzono aby zwrócił się do sołtysa i w jego obecności odkopał kartofle i sprzedał. W czasie odkopywania kartofli zjawił się brat Michał i schwywszy kłonicę uderzył nią Wawrzyńca w głowę. Ciężko ranny Wawrzyniec po 12 godzinach żywot zakończył.

Policja aresztowała zbrodniarza i oświadczyła go w więzieniu.

### Wesoły kącik.

Jeden koniec.

Umarł bogaty na zbytne rozrycie, Biedak z chudości zakończył swe życie. Słowem umierać muszą i ci i ci, Zanadto chudzi i zbytne rozrycie.

## Dział gospodarczy.

### Prace rolnika podczas zimy.

Okres zimowy daje rolnikowi sposobność wypoczynku po ciężkiej pracy ubiegłego roku jakoteż do przygotowania się celem sprostania wysiłkom, jakie go czekają podczas przyszłej wiosny i lata oraz jesieni.

Jednakże i w tym okresie nie wolno gospodarzowi-rolnikowi próżnować, bo i w tym okresie różne czekają go prace i zadania. Postaramy się zestawzić pokrótce najważniejsze obowiązki rolnika w tym czasie:

**W zagrodzie.** Kończyć młockę zboża, w mrozy omlot konicznej. Zapasy paszy i słomy przejrzeć, czy wystarczą do wiosny, kopce z okowizną obejrzać. Narzędzia rolnicze do porządku przyprowadzić, ponaprawiać i dokupić, czego brakuje, za przęgi uporządkować.

Nasienie do siewów wiosennych zawczasu przygotować, zboże czyścić, groch toczyć, żuki w grochu i bobiku wygubić. Nowe doborowe nasienie do siewu zakupić. Powrosła do żniw już teraz, wolnym czasem kępić, toż samo snopki czyli kiczki do naprawy strzechy. O krowy cielne pilnie dbać i dobrze karmić. Cieleta grudniowe odsadzać. Gdy owce się kocą (w lutym), mieć o nie staranie, a jagnięta młode ciepło trzymać. Kury aby wczas w zimie niosły, trzymać ciepło i dawać ciepłą żywność.

Na gnojowni nawóz po każdym wyrzuceniu ubijać, a przesywać margłem, torfem, ziemią próchniczą.

**W polu.** Nawóz pod uprawy jare wywozić, na równinach, jeśli śniegu mało, zaraz za wozem rozrzucić po polu. Na pochyłych stokach i górach, tudzież w czasie zim bardzo śnieżnych układać w kupy większe na najwyższym miejscu tego kawałka roli, gdzie ma być potem rozrzucony, na wiosnę. Małych kupek kłasek nie należy.

Rozważyć zawczasu, jakich nawozów sztucznych będzie potrzeba, i zamówić na spółkę z innymi gospodarzami lub w kółku rolniczym. O oziminy dbać, skorupę lodową na nich skruszyć, wodę w czasie odwilży sprowadzać z pól, bruzdy przebierać. Myszy polne wszelkimi sposobami tępić.

W lesie. Drzewo na budulec ciąć i, póki sanna jest, zwozić (w styczniu cięte najtrwalsze). Opał zwozić. W czasie mrozu gonty łupać.

W sadzie i ogrodzie: suche i niepotrzebne gałęzie wycinać, pnie drzewek owocowych smarować mieszaniną wapna z gliną i krowieńcem. Pilnie obierać suche, poskręcane liście, co wiszą na gałęzkach, bo z nich wylegną się gąsienice. Zrazy do szczepienia z drzew szlachet-

nych uciąć. Jak tylko śnieg zejdzie, grządki na zasiew rozsady kapuścianej, tudzież pod marchew i pietruszkę przygotować. Inspekta zasiał.

Zbliża się ostatek zimy. „Święta Agnieszka (23 stycznia) wypuszcza skowronka z mieszka”, powiadają ludzie; a skowronek to wiosenny ptak, co podczas orki wiosennej wyspiewuje w powietrzu pod niebem. Już teraz wcześniej przypomina on, że nowy czas trudu i wyteżonej pracy nadchodzi, że trzeba już wnet zacząć brać się do dzieła, aby być na czas gotowym.

**Zamówienie**  
na  
**Gazetę Narodową**

przyjmuje każdy Urząd pocztowy i listonosze  
tak w mieście jak i na wsi

---

**Zamówienie na luty 1925 r.**

Każdy Urząd pocztowy, także i listonosze zobowiązani  
są do przyjmowania tego wypełnionego zamówienia.

**Na miesiąc luty zamawia**

Pan .....

Liczba egz.	Nazwa pisma	Na czas	Należność abonam. zł.	Należność pocztowa zł.
1	Gazeta Narodowa	mies.	0,43	—

**K w i t**

Powyższa kwota ..... zł. została dziś wpłacona

..... dnia ..... 1925r.

Podpis Urzędnika poczt. lub listonosza

**Siłniejsze i najlepsze**  
**dla P. T. Piekarzy**

są tylko

**Drożdże Biezanowskie**

Zamówienia wykonują odwrotnie:  
**Zakłady Przemysłowe „BIEZANÓW” S. A.**  
w Krakowie.

---

Za redakcję odpowiedzialny w zastępstwie  
F. Sędzicki.  
Druk i nakładem Drukarni G. uńskiej, T. A.  
w Toruniu.

Dom Przewozowo-Ekspedycyjno-Handlowy

**W. Boettcher Nast.**  
A. Kulwicki,  
Toruń, ul. Łazienna 10/14. Tel 12113.

**Transport mebli**  
we wszystkich „międzynarodowych” kierunkach we własnych patentowych wozach meblowych. Specjalni, zdolni kompetentni robotnicy pakierzy

**Przechowywanie**  
mebli oraz zwożenie wszelkiego rodzaju towarów we własnych, suchych, zdrowych spiczarach. Asekuracja. Lombardowanie. Załatwienie wszelkich ekspedycji. Comis.

Clenie zagranicznych towarów.  
jedyne w Toruniu kąpiele elektryczne, rzymskie, parowe  
**Kąpiele** solankowe oraz wanny. (k1449)  
Kąpiele czynne  
w każdą środę, czwartek, piątek i sobotę.



**Drukarnia Toruńska A.**

Toruńska A.

św. Katarzyny 4      Telefon 57

poleca się do wykonywania

**wszelkich druków**

oraz wszelkich

**prac introligatorskich.**

Ważne dla właścicieli zwierząt pociągowych.

## Książka badania

zwierząt pociągowych używanych przy wykonywaniu procedury w sposób domokrzesny do nabycia w „Słowie Pomorskim”, ulica św. Katarzyny nr. 4  
i w filii „Słowa Pomorskiego” w Chełmży u p. Łukomskiego. (d5660)

**H. Klechowicz**  
mistrz dekarSKI  
Toruń-Mokre. Telefon 1072. Grudziądzka 135.

Wykonanie wszelkich prac dekarSKich, w dachówce, łupku i cementcie drzewnym. Wykonanie podwójnych dachów tekturnych, także robót asfaltowych.

**Reparacje wykonuje się szybko, solidnie i tanio.**

Składnica wszelkich materiałów dekarSKich

SÓL

potasowa  
20 do 35 proc.  
i kainit

polecamy wagonowo po oryginalnych cenach kopalni na długoterminowy kredyt. (d5667)

**Centrala Rolnicza**  
Wejherowo — Telefon 65.

Zamiast TRANU dla dzieci oraz osób wstydliwych i anemioznych

**JECOROL A**

Bukowskiego  
Magistra  
Regestr. M. Z. P. 76214

Laboratorium chemiczne Apteki,  
Warszawa, Marszałkowska 54, telefon 19-19.

Sprzedaż w aptekach i skl. aptecznych. Wystrzegaj się naśladowstw.  
Uwaga! wszystkie wyroby naszego laboratorium są zaopatrzone w czerwony podpis „A. Bukowski” i markę ochronną: trójkat ze statywą. (k155)

**Maszyny do szycia**  
rowery, centryfugi,  
części zapas. i przybory  
poleca po cenach przystępnych

**M. Pyszora,**  
skład maszyn i rowerów,  
warsztat reparacyjny  
ulica Kopernika 33. (d5660)